



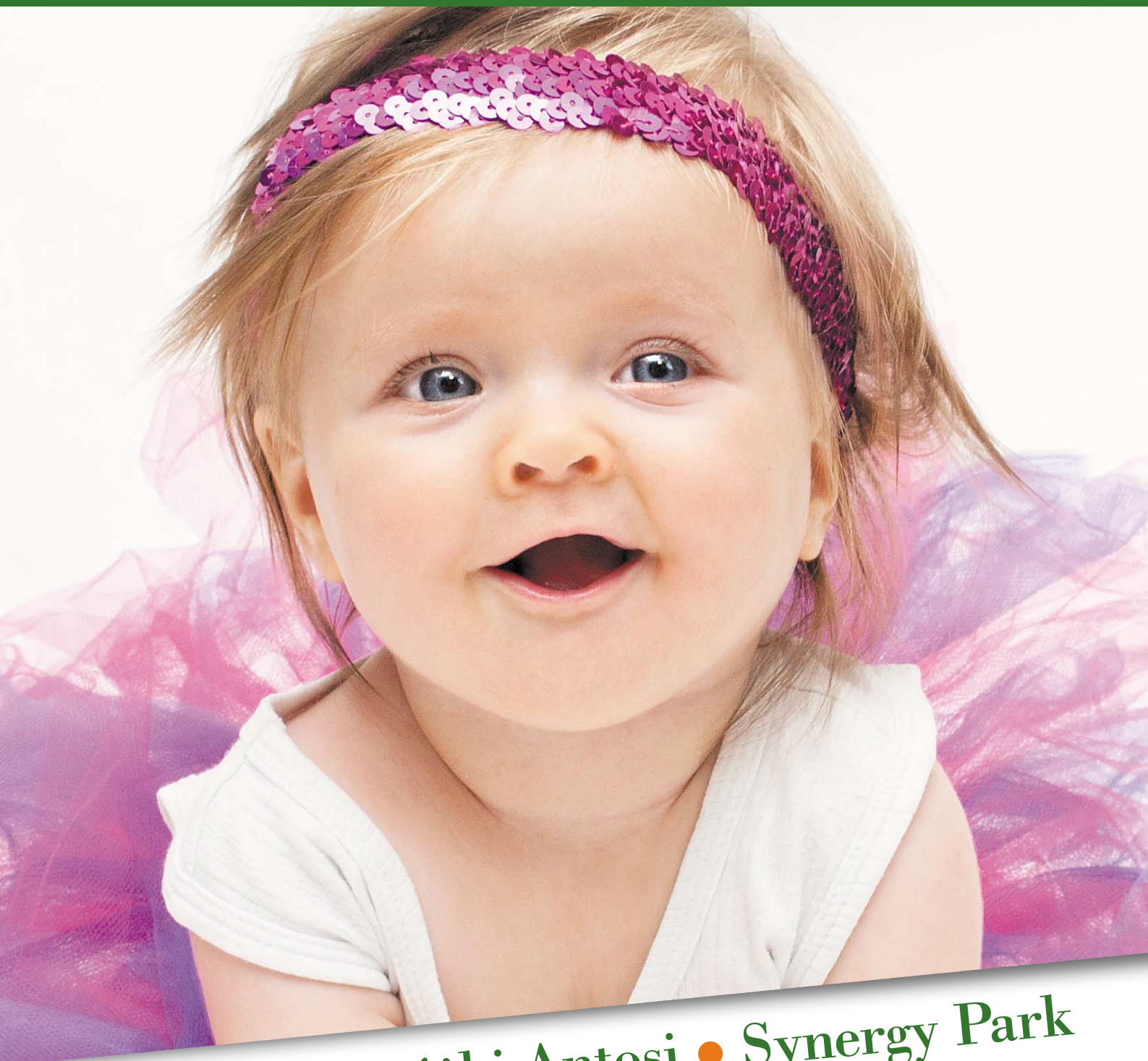
BANK

GAZETA
BEZPŁATNA

NR 1/2013 (1)
ISSN 2300-1003

www.okbank.pl

KNURÓW • CZERWIONKA-LESZCZYNY • CHORZÓW • GIERAŁTOWICE • GLIWICE • ŁAZISKA GÓRNE
ORNONTOWICE • ORZESZE • RUDA ŚLĄSKA • RUDZINIEC • TARNOWSKIE GÓRY • TOSZEK • WIELOWIEŚ • ZABRZE



- Ratujmy nóżki Antosi ● Synergy Park
- Dopłaty do kolektorów słonecznych
- Barwy Śląska ● Kurs na zysk



OK Bank

– Oczywiste Korzyści przez cały rok

www.okbank.pl

CENTRALA BANKU KNURÓW, ul. Kosmonautów 9A
tel. 32 33 91 700, fax 32 33 91 701

• ODDZIAŁ KNURÓW, ul. Kosmonautów 11A
tel. 32 33 91 720, fax 32 33 91 719 BANKOMAT

• ODDZIAŁ CZERWIONKA, ul. 3-go Maja 2
tel. 32 33 91 900, fax 32 33 91 904 BANKOMAT

• ODDZIAŁ GLIWICE, ul. Jasnogórska 7
tel. 32 33 91 920, fax 32 33 91 930 BANKOMAT

• ODDZIAŁ ŁAZISKA GÓRNE, ul. Barlickiego 1
tel. 32 33 91 940, fax 32 33 91 946 BANKOMAT

• ODDZIAŁ ORNONTOWICE, ul. Zwycięstwa 26a
tel. 32 33 91 800, fax 32 33 91 831 BANKOMAT

• ODDZIAŁ ORZESZE, ul. Rynek 6
tel. 32 33 91 840+858, fax 32 33 91 860 BANKOMAT

• ODDZIAŁ RUDA ŚLĄSKA, ul. Zgrzebnika 6
tel. 32 33 91 735, fax 32 24 27 085 BANKOMAT

• ODDZIAŁ TOSZEK, ul. Gliwicka 34
tel. 32 33 91 760, fax 32 33 36 005 BANKOMAT

• ODDZIAŁ WIELOWIEŚ, ul. Główna 5
tel. 32 33 91 745, fax 32 33 05 581 BANKOMAT

• ODDZIAŁ ZABRZE, ul. Wolności 448
tel. 32 33 91 870, fax 32 33 91 886 BANKOMAT

• EKSPozytura GIERAŁOWICE, ul. Ks. Roboty 48
tel. 32 33 91 770, fax 32 23 54 300 BANKOMAT

• EKSPozytura LESZCZYNY, róg Ligonja i Morcinka
tel. 32 33 91 960, fax 32 43 14 030 BANKOMAT

• EKSPozytura RUDZINIEC, ul. Gliwicka 26
tel. 32 33 91 776+777, fax 32 23 01 164 BANKOMAT

• EKSPozytura SZCZYGŁOWICE, ul. Staszica 1
tel. 32 33 91 772, fax 32 33 26 773 BANKOMAT

• EKSPozytura ORZESZE-ZAWIŚĆ, ul. Centralna 268
tel. 32 33 91 970+971, fax 32 32 63 644 BANKOMAT

• EKSPozytura CHORZÓW, ul. Wolności 18
tel. 32 33 91 895+897, fax 32 24 93 961 BANKOMAT

• EKSPozytura CZERWIONKA, ul. Parkowa 9
tel. 32 33 91 918+919, fax 32 43 19 908 BANKOMAT

• EKSPozytura TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159
tel. 32 33 91 898, 899, fax 32 28 40 892 BANKOMAT-WPŁATOMAT

Witamy...

Oto bank... OK Bank. W nowej odsłonie, bowiem w dobie globalizacji, jaka bodaj w pierwszym rzędzie wywodzi się od instytucji finansowych, warto skłonić się ku początkom, które w przypadku bankowości spółdzielczej zapisały się wyjątkowo chlubnym dziedzictwem. Ponad 100-letnie dzieje Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego są tego wyjątkowym świadectwem. Stąd wyjście niniejszym tytułem ku Klientom, których przodkowie – niegdyś także z pobudek patriotycznych – przyczyniali się do powstania, a później rozwoju rodzimej bankowości.

W dobie Zjednoczonej Europy polskie banki spółdzielcze coraz częściej odwołują się do swych bogatych tradycji, m.in. do swego protoplasty Franciszka Stefczyka, zżytego z lokalną społecznością. Takim też, we współczesnym kształcie, jawi się Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy – w swym sektorze jeden z liderów bankowości na skalę kraju. To efekt wyjątkowej bliskości, przez dziesięciolecia dalekiej od komercyjnego zgiełku, jaki towarzyszy nam we współczesnych środkach masowego przekazu. Takim też OK Bank Spółdzielczy pozostaje... – otwarty na potrzeby miejscowej społeczności, na inicjatywy samorządów miast i gmin, w których żyją na co dzień jego Klienci. Być może „OK Bank” zacieśni więź, którą w tym przypadku od pokoleń budowali mieszkańcy Górnego Śląska.

Robert Ratajczak

W NUMERZE

OK Bank z bliska

Silna i stabilna pozycja na rynku usług finansowych **4**

Z Fundacją „Dziecięca Fantazja” pomagamy spełniać marzenia **5**

Temat na czasie

Śląsk i banki spółdzielcze liderami w montażu i finansowaniu kolektorów słonecznych **6**

Edukacja inaczej

Konkursowy „Kurs na zysk” **8**

Przelew SEPA – co to takiego? **9**

Politechnika Śląska – tradycja, nowoczesność i bogata oferta **10**

Gospodarka i samorząd

Rewitalizacja, czyli drugie życie publicznej przestrzeni **11**

Synergy Park w sercu Europy **12**

Orzeski apetyt na górnictwo **13**

Śląskie Centrum Hurtu czeka gruntowna modernizacja **14**

Na końcu województwa **15**

W sferze kultury

Karol Godula wg Buczyńskiego **16**

Barwy Śląska Gerarda Trefonia **18**

Claudia i Kasia Chwołka śpiewają tylko po śląsku **19**

DARIUSZ WÓJCIK
Wiceprezes Zarządu OK Bank

– Jeżeli Klienci nie mają rezerwan na rynku odnośnie zakupu i montażu kolektorów słonecznych, to OK Bank Spółdzielczy dysponuje kontaktami do wykonawców, z którymi nawiązał współpracę. Firmy montujące mają w swoim posiadaniu wszystkie wzory dokumentów.



W KILKU ZDANIACH

ANDRZEJ SZAFRANIEC
burmistrz Orzesza

– Miasto stawia na gospodarkę, na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości, ale nie tylko, czego przykładem jest Huta Szkła.



MAREK WOLLNIK
KPE Metropolis

– Synergy Park to propozycja dla firm poszukujących terenów pod produkcję, usługi, logistykę, w doskonałej lokalizacji, z bardzo dobrą komunikacją z głównymi arteriami komunikacyjnymi, uzbrojonych i przygotowanych pod inwestycje.



PIOTR KULIK
ŚCH Gwarek, Tarnowskie Góry

– Nie licząc zmiany wizerunku, „Gwarkowi” przybędzie duży market spożywczy, sieciowy, zarazem taki, którego nie ma w okolicy. Mają być także marki typowe dla innych centrów handlowych...



CLAUDIA I KASIA CHWOŁKA

– Nasze śpiewanie to nie tylko występy na festynach, biesiadach, festiwalach czy innych imprezach okolicznościowych. To także uczestnictwo w audycjach radiowych i programach telewizyjnych.



NA OKŁADCE: Antosia Wiczorek z Knurowa, która urodziła się przed rokiem z rzadkim zespołem wad wrodzonych. W kończynach dolnych brakuje jej kości strzałek, piszczele są krótsze od normalnych, wygięta do przodu, a stópki zdeformowane. Ma również problem z lewą rączką, gdzie część paluszków nie wykształciła się. Za kilka miesięcy czeka ją zagraficzną bardzo kosztowna operacja... Jak jej pomóc? **STR. 17**



KWARTALNIK
ORZESKO-KNUROWSKIEGO
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
z siedzibą w Knurowie

REDAKTOR NACZELNY
Robert Ratajczak

SEKRETARZ REDAKCJI
Sabina Zarzycka

REDAKTOR GRAFICZNY
Artur Kaczor

RADA PROGRAMOWA
Józef Kaplańek, Robert Ratajczak
Sabina Zarzycka, Agnieszka Synowicz

REDAKCJA
ul. Sawickiej 2
44-230 Czerwionka-Leszczyny
tel./fax 32 427-00-65
e-mail: redakcja@gazetaokbank.pl

WYDAWCA
Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Vectra”
ul. ks. Pójdy 35A/1
44-238 Czerwionka-Leszczyny
e-mail: biuro@arw-vectra.pl

DRUK
Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice

ISSN 2300-1003
Oddano do druku: 18.03.2013 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.

PREZES ZARZĄDU OK BANK dr inż. Józef Kapłanek



Zakończyliśmy kolejny udany rok naszej działalności bankowej. Mimo kryzysu gospodarczego OK Bank Spółdzielczy z/s w Knurowie rozwija się bardzo dobrze z dynamiką większą niż średnia sektora bankowego. Nasze obligacje ulokowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie cieszą się dobrym popytem. Wzrost wskaźników obrazujących rozwój banku jest aż nadto widoczny.

Jaki prorozwojowy bank uczyniliśmy wspólnie z naszymi klientami w ostatnim dziesięcioleciu pokazuje wykres sumy bilansowej OK Banku jako syntetycznego wskaźnika wzrostu. Jest to także wielkie zaufanie jakim OK Bank cieszy się wśród klientów na Śląsku. Jesteśmy obecni i w dużych miastach, i w mniejszych miejscowościach. Działamy tak, aby bankowość była dostępna, aby nie było regionów wykluczonych finansowo, pozbawionych bezpośredniego dostępu do placówki bankowej. Oczywiście rozwijamy także obsługę przez kanały internetowe i mobilne. Przeszło półmiliardowa suma bilansowa pozwoliła wypracować zysk brutto za 2012 r. w wysokości 3.345 tys. zł przy współczynniku wypłacalności 10.89. Wypracowany zysk będzie alokowany w dalszy rozwój banku.

W kwietniu 2013 r. planujemy otworzyć kolejną placówkę w Rudzie Śląskiej, w dzielnicy Bielszowice. Od kilku lat rozwijamy sprzedaż kredytów na kolektory słoneczne z 45-procentową dotacją Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jesteśmy jednym z liderów w tej sprzedaży w Polsce. Ale jest to wpisane w naszą misję tworzenia lokalnego środowiska przyjaznego dla naszego życia. W drugiej połowie 2012 r. OK Bank otrzymał pożyczkę z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju na wsparcie kredytem małych i średnich przedsiębiorców. Nasze podatki pozostają na naszym terenie. Są to wyliczalne skutki naszych działań wspierające lokalną przedsiębiorczość, dającą miejsca pracy i wspierające status ekonomiczny naszego regionu. O takich działaniach powinniśmy myśleć razem, bo polskiego w Polsce jest coraz mniej, a w bankowości szczególnie. A przecież finanse są czułą tkanką, na której oparta jest cała gospodarka.

WICEPREZESI OK Banku Spółdzielczego

DANIELA MUSIOŁ

Wiceprezes ds. Finansowych i Kontroli Ryzyka Bankowego

Jest absolwentką Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Podyplomowo ukończyła Wyższą Szkołę Bankowości i Finansów; w Poznaniu – Wyższą Szkołę Bankową, uzyskując stopień dyplomowanego pracownika bankowego w ramach Międzynarodowej Szkoły Bankowości i Finansów. Pracę w BS Orzesze rozpoczęła w 1992 r. Przed objęciem funkcji Wiceprezesa OK BS, do 2003 r. była zastępcą głównego księgowego.



KORNELIA WALOSZEK

Wiceprezes ds. Ekonomicznych i Planowania Produktów

Absolwentka Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Z bankowością spółdzielczą związana od 1988 r. Była główną księgową oraz członkiem Zarządu Banku Spółdzielczego w Wielowsi. Po jego połączeniu z BS Knurów objęła tam stanowisko dyrektora Oddziału. W Wyższej Szkole Bankowej uzyskała tytuł dyplomowanego pracownika bankowego, a później certyfikat europejski.



DARIUSZ WÓJCİK

Wiceprezes ds. Handlowych

Ukończył Akademię Ekonomiczną w Katowicach (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny). Odbył także podyplomowe studia w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu. Zawodowo z bankowością związany od 1992 r. Zanim w 2003 r. objął stanowisko Wiceprezesa OK BS był m.in. członkiem Zarządu BS Orzesze. Posiada tytuł dyplomowanego pracownika bankowego, a także certyfikat europejski.



NOTOWANIA

DEPOZYTY MIĘDZYBANKOWE na dzień 14.03.2013 r.

	ON	TN	1W	2W	1M	3M	6M	1R
WIBID	3,13	3,13	3,20	3,21	3,21	3,26	3,28	3,32
WIBOR	3,40	3,40	3,40	3,41	3,41	3,46	3,48	3,52

PODSTAWOWE STOPY PROCENTOWE

na dzień 14.03.2013 r.

NBP

stopa referencyjna	3,25%
stopa lombardowa	4,75%
stopa depozytowa	1,75%
redyskonto weksli	3,50%

OBLIGACJE OK BANK NA RYNKU CATALYST

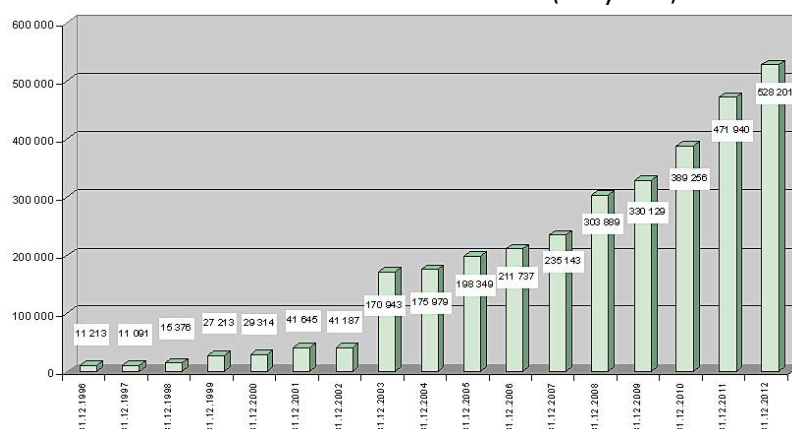
na dzień 14.03.2013 r.

7,59%

KREDYT KONSUMENCKI

do 1 roku	– min. 10,15%
do 2 lat	– min. 10,85%

SUMA BILANSOWA (w tys. zł)



Dziecięca Fantazja w centrali banku

W połowie stycznia br. pięcioro podopiecznych Fundacji „Dziecięca Fantazja” wraz ze swymi opiekunami gościło w centrali Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego. Gospodarze i organizatorzy tego spotkania wręczali prezenty, które każdemu z obdarowanych przyniosły wiele radości.

Banki Spółdzielcze z Grupy BPS spełniają marzenia podopiecznych Fundacji „Dziecięca Fantazja”. Wspólna akcja stawia na radość, przeżywanie szczęścia i dobro w życiu. Kiedy fantazja staje się rzeczywistością znikają choroby, ból i smutek, chociaż cierpienie jest codziennością tych dzieci.

– Naszymi podopiecznymi są w większości dzieci z ubogich rodzin, których rodzice nie mają finansowych możliwości na spełnienie pragnień chorującego, a często też umierającego dziecka – mówi **Patrycja Wróbel**, członek Zarządu Fundacji „Dziecięca Fantazja”. – *Banki mierzą swoje efekty współczynnikami wypłacalności, zaś nasza Fundacja liczbą uszczęśliwionych dzieci. Dzięki bankom spółdzielczym tylko w grudniu ubiegłego roku było ich blisko 30. Cieszy mnie, że do inicjatywy tego dobrowolnego przedsięwzięcia dołączył również Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, który spotkaniu z naszymi podopiecznymi nadał wyjątkową rangę...*

Istotnie, bowiem we wspomnianym spotkaniu prócz prezesa OK Banku **Józefa Kapłanka** uczestniczyli także członkowie Zarządu – **Kornelia Waloszek** i **Dariusz Wójcik**, przewodniczący Rady Nadzorczej **Bogdan Mierzwa** oraz dyrektor Departamentu Handlowego **Agnieszka Synowiec**. Co oczywiste, najważniejsi byli jednak podopieczni Fundacji. Wśród nich był 4-letni **Rafał** zmagający się z ostrą białaczką limfoblastyczną. Otrzyma wymarzone zabawki – samochodziki, pociągi i na-

zędzia. Poruszający się na wózku 8-letni **Damian**, cierpiący na zanik mięśni, otrzymał laptopa. Najmłodsza, wówczas 10-miesięczna **Antosia** urodziła się z rzadkim zespołem wad wrodzonych. Głównym problemem dziewczynki jest obustronna hemimelia strzałkowa – w obu nóżkach nie ma kości strzałkowych, kości piszczelowe są skrócone oraz wygięte do przodu, natomiast stópki nie są w pełni rozwinięte. Antosia otrzyma fotelik samochodowy, a ponadto wsparcie finansowe, które przybliży ją do bardzo kosztowanej operacji w Stacjach Zjednoczonych. Kolejna z podopiecznych Fundacji, 7-letnia **Laura** cierpiąca na mózgową porażenie dziecięce, odebrała wymarzone przenośne DVD z bajkami. Wśród dzieci zaprowadzonych do knurowskiej centrali banku był także 16-letni **Kamil** – chłopiec walczy z guzem zatoki szczękowej, jest w trakcie chemioterapii. Ze względu na niską odporność dużo przebywa w domu, toteż jego marzeniem było posiadanie konsoli X-box Kinect z grami.

– Nasza społeczność jest dla nas ogromnie ważna. Wszystkim powinno działać się jak najlepiej i tak jak w tym przypadku staramy się włączać w tego typu akcje, wspierać lokalny samorząd, szkoły i miejscowe organizacje. Szczególnie ważni są dla nas młodzi ludzie. Stąd angażujemy się również w programy edukacji finansowej, żeby pomóc im dobrze wystartować w przyszłość – dodaje **Józef Kapłanek**, prezes Zarządu OKBS.



Fundację
„Dziecięca Fantazja”
można wesprzeć:

- poprzez wpłatę na konto Fundacji prowadzone w Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. – nr 14 1930 1523 2310 0345 8400 0001,
- wpłatą 1% odpisu od podatku dochodowego,
- zakupem kartek świątecznych,
- uczestnictwem w imprezach organizowanych przez cały rok na rzecz podopiecznych,
- „zaadoptowaniem” konkretnego marzenia chorego dziecka z danego regionu.

Rodziny, które zmagają się z ciężkimi chorobami dzieci mogą zgłaszać dziecięce marzenia za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie internetowej Fundacji www.f-df.pl oraz listownie.

Fundacja „Dziecięca Fantazja” – jest organizacją non profit posiadającą status Organizacji Pożytku Publicznego. Powstała w 2003 r. Jej jedynym celem jest wnoszenie radości w życie dzieci zmagających się z chorobami zagrażającymi życiu i nieuleczalnymi poprzez spełnianie ich najskrytszych marzeń i fantazji. Podopiecznymi Fundacji są dzieci zmagające się z nowotworami, wadami wrodzonymi i chorobami genetycznymi. Misją Fundacji jest dotarcie do wszystkich cierpiących dzieci w Polsce, aby wnieść w życie dzieci i ich rodzin iskrę radości, wiary i nadziei. Fundacja działa wyłącznie na rzecz polskich dzieci. Przez 9 lat działalności spełniła prawie 2500 najskrytszych fantazji. Więcej na: www.f-df.pl



Mieszkańcy Śląska i południa Polski okazali się liderami w montażu kolektorów słonecznych. W woj. śląskim wg danych z grudnia 2012 r. wykonano 5.560 instalacji – tyle instalacji nie wykonano w żadnym województwie w Polsce. Ogółem na południu Polski (woj. dolnośląskie, śląskie, opolskie, małopolskie, podkarpackie) wykonano 17.201 instalacji, podczas gdy pozostałe 11 województw to 17.015 instalacji. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej początkowo zarezerwował 300 mln zł na wypłaty dotacji do umów kredytu zawieranych w latach 2010-2014, jednak w wyniku dużego zainteresowania dopłatami, w lipcu 2012 r. budżet Programu został zwiększony do 450 mln zł. Zatem każdy, kto jest właścicielem domu, ma jeszcze szansę!



Śląsk i banki spółdzielcze liderami w montażu i finansowaniu kolektorów słonecznych

Informacja o przewadze województw południowych jest ciekawa, bo przecież warunki następczenia są podobne w całym kraju (wg Instytutu Energetyki Odnawialnej). Może więc Ślązacy są po prostu bardziej zapobiegliwi, jeśli chodzi o oszczędzanie i dbałość o środowisko naturalne?

– O kredyt z dotacją na zakup kolektorów słonecznych bardzo często ubiegają się osoby zamożne, które mogą spokojnie sfinansować montaż kolektorów bez kredytu. A jednak opcja dotacji i dbałość o ochronę środowiska wygrywa i przychodzi po kredyt. Mało tego, zdarza się, że w ramach gwarancji wpłacają do banku np. 15 tys. zł gotówką tytułem zabezpieczenia... Wtedy, po zakończeniu transakcji, jeszcze lepiej widać „zysk” wynikający z dotacji” – mówi dyrektor Jan Skupnik z Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego.

Na kredyty z dopłatą postawił szczególnie Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, który swą ofertą oraz skróceniem czasu oczekiwania na rozliczenie dotacji zdecydowanie wyprzedza banki uniwersalne. Zgodnie z zasadami NFOŚiGW dotacja nie trafia bezpośrednio do klienta, ale za pośrednictwem banku na rachunek wykonawcy. Z NFOŚiGW współpracują m.in. BOŚ S.A., Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. oraz zrzeszone Banki Spółdzielcze, Krakowski Bank Spółdzielczy, SGB-Bank S.A. wraz ze zrzeszonymi Bankami Spółdzielczymi i Credit Agricole Bank Polska S.A.

Dotychczas, czyli do grudnia 2012 r. NFOŚiGW wypłacił dopłatę 34.216 beneficjentom w łącznej wysokości 227 853 tys. zł. Jednostkowy koszt dofinansowania dla 1 m² kolektorów wyniósł 2,28 tys. zł. Najczęściej beneficjenci instalują po trzy kolektory na budynek (średnia zamawiana powierzchnia

kolektorów to 6,60 m²). Na zestaw kolektorowy średnio uzyskano dotację w wysokości ponad 6,7 tys. zł), przy średnim koszcie zakwalifikowanym do dofinansowania równym 14,8 tys. zł na zestaw.

JAK KOLEKTORY OCENIAJĄ NASI KLIECI?

– Ekologia? „Mnie to nie dotyczy” – też tak kiedyś myślałem.... Ale zacząłem się zastanawiać, gdy wokół sąsiedzi i znajomi montowali kolektory i mniej płacili za ciepłą wodę. W domu mam sześcioposobową rodzinę, syn ma małe dziecko i ciepłej wody potrzebujemy non stop. A podgrzewanie grzałką 300-litrowego boileru kosztuje.... – mówi pan Piotr ze Stanowic. – Zaczęłem liczyć: zakup i montaż kolektora to około trzydzieści tysięcy zł. Warto? Rozmowy z sąsiadami pokazały, że płacę mniej za energię. Rocznie wychodzi oszczędność powyżej 1200-1500 zł, ale nie o to chodzi. Ważne, że co miesiąc na inne wydatki zostaje w portfelu ponad 150 zł. Przeważało też to, że Unia zwróci mi 45% kosztów. Dom jest duży, dach wielospadowy, kryty dachówką. Ale całą instalację puścili przewodem wentylacyjnym. Nie było żadnego kucia i bałaganu.

Trochę nie podobało mi się, że trzeba brać kredyt. Ale rozumiem obawy... Fantazja rodaków bywa niezmiernie. Ślązak potrafi liczyć, zacząłem pytać sąsiadów o banki, porównywać. I tak trafiłem do małego banku spółdzielczego w pobliskiej Czerwionce. Kredyt dostałem w listopadzie, w połowie grudnia zostały zamontowane kolektory, w styczniu dotacja już została przyznana.

Czy jestem zadowolony? Pewnie, że tak. Teraz jak świeci słońce to wodę mam podgrzaną nawet do 70 stopni. A kiedyś, żeby

się wykąpać trzeba było palić w piecu albo włączać grzałkę. Skończyłem 60 lat, nie lubię długów. Kredyt już dawno jest spłacony. Syn wyczytał w internecie, że bank od kredytu nie może brać prowizji i opłat wyższych niż 5%. Bank Spółdzielczy z Czerwionki (to jest oddział Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego, ale wszystko załatwiłem tu na miejscu) wziął ponad dwuprocentową prowizję, a BOŚ chciał chyba około pięciu procent. Byłem zaskoczony, że wszystko poszło tak szybko, obsługa była miła, bałaganu żadnego też nie było.

Pani Renata z Czerwionki mówi: – W styczniu poszłam do lokalnego banku, a w lutym już miałam zamontowane kolektory. Dom ma 40 lat, ale firma wykonawcza z Kęt nic nie kula. Czysto i szybko. Dotacja objęła wykonanie projektu montażu instalacji, zakup kolektorów słonecznych, zakup ciepłomierza, montaż no i podatek VAT.

Spostrzeżenia pana Piotra i pani Renaty potwierdza inny mieszkaniec Stanowic. Prowadzi firmę więc doskonale kalkuluje co mu się opłaca, a co jest ryzykowne. Też poszedł do banku spółdzielczego. Dotąd z ich usług nie korzystał, ale kto wie... może się zastanowi. Kolektory zamontował w październiku 2011 r. Gdy pogoda była mroźna i słoneczna, to woda miała ok. 40 stopni. Teraz latem ma 60-70 stopni. Póki słońce przyświeca nie musi używać grzałek. Boiler 250-litrowy wystarcza na 2 dni dla 4-osobowej rodziny. A potem znowu się nagrzewa. Za zakup i montaż kolektorów zapłacił 11.300 zł.

Informacje o dopłatach do kolektorów słonecznych można znaleźć na stronie <http://www.nfosigw.gov.pl> – dział Środki krajowe i później zakładka Dopłaty do kredytów.



CO TRZEBA ZROBIĆ, ABY SKORZYSTAĆ Z DOTACJI?

Aby skorzystać z dotacji trzeba wziąć kredyt w banku, ale paradoksalnie nie jest to złe rozwiązanie. Dotacja NFOŚiGW oznacza, że klient zmniejsza jednorazowo swoje zadłużenie poprzez skrócenie okresu kredytowania lub zmniejszenie rat kredytu (nowy harmonogram spłaty). Obciążenie spłatą kredytu nie jest więc tak dużym problemem. Poza tym montaż instalacji często wiąże się z remontem, który można wykonać za własne środki. Z tym, że zwykle remont kosztuje znacznie więcej niż planujemy i w jego trakcie rezygnujemy z pozostałych udogodnień. Dotacja z kredytem to rozwiązanie, które za stosunkowo niewielkie pieniądze nie tylko przyczyni się do ochrony środowiska, ale przede wszystkim zmniejszy wysokość opłat, np. za ciepłą wodę. Kolektory czerpią energię ze słońca nawet, gdy niebo jest zachmurzone.

A czy jest drogo? Wszystko zależy od kosztorysu, jaki opracuje wykonawca instalacji. Bank zgodnie z umową zawartą z NFOŚiGW nie może pobierać łącznej kwoty prowizji i opłat od kredytu wyższej niż 5% (niezależnie od segmentu klienta). Kluczowy okazuje się więc wybór wykonawcy i umiejętność negocjacji z nim. Atutem jest fakt, iż wykonawca otrzymując pieniądze z banku ma pewność wypłacalności i wie, że bank sprawdzi jego pracę wysyłając kontrolerów.

Wykonawca musi spełniać określone warunki. Zresztą firmy instalacyjne bardzo pręźnie działają, te najlepsze przejmują na siebie opracowywanie całej dokumentacji dla banku.

Jeżeli Klienci nie mają rozeznania na rynku odnośnie zakupu i montażu kolektorów słonecznych, to OK Bank Spółdzielczy dysponuje kontaktami do wykonawców, z którymi nawiązał współpracę. Firmy montujące mają w swoim posiadaniu wszystkie wzory dokumentów, które są niezbędne do rozpoczęcia procedury udzielenia kredytu na zakup i montaż kolektorów słonecznych. Wykonawcy legitymują się wymaganymi certyfikatami oraz montują kolektory słoneczne zgodnie z wymogami NFOŚiGW.

CO OBEJMUJE DOTACJA?

Dotacja obejmuje 45% kosztów kwalifikowanych, do których należą:

- koszt projektu budowlano-wykonawczego dotyczącego montażu instalacji do przygotowania ciepłej wody użytkowej,
- koszt nabycia nowych instalacji kolektorów słonecznych (kolektor słoneczny, zasobnik, przewody instalacyjne, aparatura kontrolno-pomiarowa, automatyka),
- koszt zakupu ciepłomierza spełniającego normy PN EN 1434,
- koszt montażu kolektora słonecznego,
- podatek od towarów i usług (VAT).

KTO MOŻE SKORZYSTAĆ Z DOTACJI?

- osoby fizyczne posiadające prawo do dysponowania jednorodzinnym lub wielorodzinnym budynkiem mieszkalnym, któremu mają służyć instalowane kolektory,
- wspólnoty mieszkaniowe instalujące kolektory słoneczne na własnych budynkach wielolokalowych,

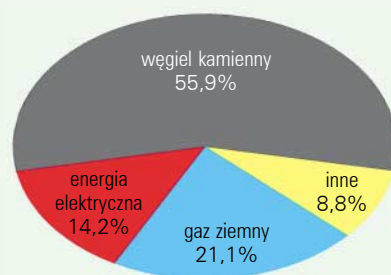
Uwaga. Z dotacji wyłączeni są odbiorcy ciepła z miejskiej sieci ciepłej (bez względu na to czy mają podłączenie do miejskiej sieci na potrzeby ogrzewania i c.w.u. czy tylko ogrzewania).

Kredyt o jaki ubiegamy się w banku może obejmować koszty kwalifikowane i niekwalifikowane (np. można doliczyć pieniądze na remont, na zakup wyposażenia), ale dotacja dotyczy 45% jedynie kosztów kwalifikowanych. Koszt zakupu i montażu całej instalacji nie może przekroczyć 2 500 zł za 1 m².

O ILE SPADNĄ RACHUNKI ZA ENERGIĘ?

Według firm wykonawczych rachunki za ogrzewanie średnio spadają o 20 lub nawet 40%. Woda podgrzana jest do temp. 60 stopni Celsjusza. Właściwie zaprojektowana i wykonana instalacja powinna zapewnić redukcję zużycia paliwa konwencjonalnego w podstawowym systemie ogrzewania na poziomie ok. 60%. Jeśli woda podgrzewana jest prądem, to w ciągu roku rodzina może zaoszczędzić ok. 1,5 tys. zł. Kolektor zwraca się więc po 5-6 latach. Przy ogrzewaniu gazem lub olejem opałowym kolektor zwróci się po ok. 10 latach. Choć wg NFOŚiGW kolektory okazały się najmodniejsze wśród właścicieli tradycyjnych domków z piecem węglowym, rodzina inwestując w kolektory mniej kupuje drogich paliw konwencjonalnych.

Rodzaj nośnika energii zastępowanego przez kolektory słoneczne:



Po spłaceniu kredytu klientowi pozostaje jeszcze koszt corocznego przeglądu instalacji, który wynosi ok. 100 zł i dokonywana co 5 lat wymiana glikolu propylenowego za 400-500 zł. Obliczając oszczędności i efektywność kolektorów trzeba wziąć pod uwagę szereg zmiennych. Dlatego najlepiej skorzystać z gotowych kalkulatorów, np. na www.kolektorek.pl lub na uruchomionej przez Instytut Energetyki Odnawialnej stronie www.inwestujwkoledktory.pl

„W latach 2000-2009 średnie ceny paliw i energii wzrosły o ok. 85%, największy wzrost cen odnotowano dla gazu ziemnego (ponad 160%) i energii elektrycznej (ponad 90%), a więc najbardziej naturalnych substytutów ciepła z kolektorów słonecznych. Średnioroczne tempo wzrostu cen paliw i energii w latach 2000-2009 (liczone „rok do roku”) wyniosło ponad 7% i było znacznie wyższe od średniej stopy inflacji. Należy również pamiętać, iż ceny energii w Polsce są w dalszym ciągu niższe niż średnie ceny w UE, a dysproporcje te będą systematycznie niwelowane.(...) Założenie ok.10% średniorocznego tempa wzrostu cen, przynajmniej w okresie najbliższych 10 lat, wydaje się być ostrożne” – informacje z Instytutu Energii Odnawialnej

W dzisiejszej dobie dbałości o środowisko naturalne i coraz bardziej powszechne wykorzystanie energii odnawialnej OK Bank Spółdzielczy jest dobrym partnerem w zakresie zaplanowania i finansowania podobnych projektów. W niedalekiej przyszłości czekają nas przecież równie ciekawe, o ile nie ciekawsze projekty związane z fotowoltaniką, magazynowaniem i sprzedażą energii elektrycznej przez prywatnych inwestorów.

Dariusz Wójcik

Oplacalność ekonomiczna inwestycji w kolektory słoneczne

- powierzchnia kolektorów 7 m²
- z ciepłej wody korzystają 4 osoby
- nakłady inwestycyjne (zał. 2 500 zł/m²) 17 500 zł
- ilość energii użytecznej z kolektorów 10,08 GJ/rok
- pokrycie zapotrzebowania na c.w.u. 60%

	Energia elektryczna	Gaz ziemny	Węgiel
roczne oszczędności (w pierwszym roku)	1 584 zł	730 zł	364 zł
prosty okres zwrotu nakładów	6 lat	11 lat	17 lat

źródło: <http://ogrzewnictwo.pl/nauka-i-biznes/oplalnosc-inwestycji-w-kolektory-sloneczne>

Przy powyższych wyliczeniach trzeba uwzględnić informację, że NFOŚiGW pokrywa 45% nakładów inwestycyjnych. Okres zwrotu zainwestowanych środków będzie więc zdecydowanie krótszy. Poza tym ważne są oszczędności miesięczne, brak pieniędzy odczuwa się przecież z miesiąca na miesiąc, a nie z roku na rok.

Ruszył KURS NA ZYSK, czyli nowoczesny, interaktywny konkurs wiedzy ekonomicznej dla uczniów gimnazjów i szkół średnich. Uczestnikami mogą być szkoły i uczniowie z województwa śląskiego i opolskiego. Zgłoszenia przyjmowano do 7 marca. Zarejestrowało się ponad 1200 uczestników z około 80 szkół.

KURS NA ZYSK

– wyjątkowy konkurs z wyjątkowymi nagrodami

Organizatorzy, czyli **Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, Bank Spółdzielczy w Leśnicy oraz Bank Spółdzielczy w Cieszynie** chcą, aby młodzież w sposób praktyczny pozyskała podstawową wiedzę finansową, ekonomiczną, bankową i prawniczą, niezbędną do bezpiecznego i świadomego funkcjonowania na rynku.

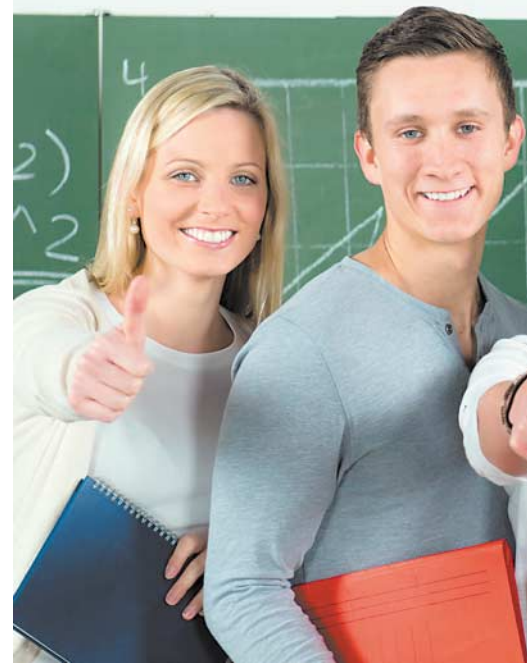
Konkurs skupia się na zagadnieniach, z którymi każdy z młodych ludzi – czy tego chcą, czy nie – spotka się w życiu dorosłym. Nie wszyscy będą grać na giełdzie, wielu nie będzie biznesmenami, ale każdy prędzej czy później podpisze umowę kredytową, założy konto, lokatę, podpisze umowę o pracę i będzie płacił podatki. Każdemu przyda się umiejętność porównywania kredytów konsumenckich, wiedza o tym czym jest hipoteka, czek, weksel, ale też... znajomość różnic pomię-

dzy umową zleceniem a umową o pracę czy umową o dzieło lub kwestie związane z pełnomocnictwami, np. do rachunku bankowego.

Aby grać i wygrać KURS NA ZYSK wcale nie trzeba myśleć o studiowaniu tych kierunków. Istotą nowego projektu, jest właśnie to, że konkurs jest dla każdego, a nie tylko dla pasjonatów czy przyszłych biznesmenów! Wystarczy, że uczestnik jest bystry, potrafi myśleć oraz analizować i wyszukiwać informacje. A co do technologii, to chyba nie ma wątpliwości, że młodzież doskonale posługuje się Internetem.

Jak wygląda konkurs?

Etap on-line KURSU NA ZYSK ruszył 8 marca. W kilkunastu serwisach partnerskich pojawią się zadania. Każde będzie aktywne przez dwie doby i w tym czasie



uczestnicy muszą odnaleźć i rozwiązać zadanie. Przed rozwiązywaniem można poznać temat i słowa kluczowe zadania, można przejrzeć serwisy informacyjne i „doutczyć się”. Za poprawną odpowiedź uczestnik otrzymuje wirtualne punkty. Ale – jeśli źle rozwiąże zadanie, traci część zarobionych punktów. Trudniejsze zadania będą przewidywały „premię”. Uczestnik ponosi ryzyko braku wiedzy i zyskuje na jej posiadaniu – tak jak w świecie realnym. Musi być przygotowany na to, że zadania będą zamieszczane w różnym czasie, że nie wszystko odbywa się wg „planu lekcji”, ale przecież tak właśnie jest w „świecie dorosłym”.

Każdy uczestnik gromadzi punkty na specjalnym wirtualnym koncie rozliczeniowym. Rozwiązywanie zadań, szukanie wiedzy, umiejętność śledzenia i szukania in-

Skąd pomysł na konkurs i dlaczego akurat banki spółdzielcze?

Lokalny bank spółdzielczy jako finansowa instytucja pierwszego kontaktu? Czemu nie? To właśnie z BS-em warto uczyć się finansów, ekonomii i prawa. Dlaczego? Bo te banki od ponad stu lat funkcjonują z lokalną społecznością, bo to sąsiedzi, znajomi i jednocześnie aktywni, profesjonalni uczestnicy rynku finansowego.

A może po prostu warto liczyć na siebie i na swój region?... „(...) dzięki ekonomii można być bankowcem, łatwiej jest w przyszłości obliczyć rachunki, można nauczyć się dobrze dysponować pieniędzmi i nauczyć się oszczędzać. Ponadto, ekonomiści umieją zagospodarować pieniędzmi tak, by nie pracować, ale zarabiać pieniądze!”¹

Badanie, z którego pochodzi powyższy cytat wskazało również inne, ciekawe cechy. Otóż okazuje się, że „najmniej kłopotów sprawiają uczniom najprostsze czynności, takie jak zaoszczędzenie części kieszonkowego czy odmowa pożyczania pieniędzy koledze. Mniej osób jest jednak w stanie wskazać kryteria, którymi należy się kierować przy wyborze dobrego banku, a niewiele więcej potrafi obliczyć odsetki od założonej lokaty”

Z kolei wg danych z badania przeprowadzonego wśród młodzieży ponadgimnazjalnej w połowie 2012 r. przez Centrum Badań nad Zachowaniami Ekonomicznymi² aż 21,5 proc. licealistów stwierdziło, że „konto, na którym ludzie mogą oszczę-

dzać pieniądze na swoją przyszłą emeryturę, oznacza się skrótem NBP”. Dla 14 proc. jest to WIG, a wg 11 proc. Forex! Prawidłową odpowiedź IKE podała połowa badanych. Jedna trzecia badanych przyznała, że nie poradziłaby sobie z otwarciem lokaty oszczędnościowej. Dla 65 proc. uczniów szkół średnich banki są instytucjami godnymi zaufania, jednak ostatnie wydarzenia związane z parabankami znacznie podkopują tę świadomość

Jak powyższe badania wskazują, pomimo rozwoju technologii informacyjnych poziom ogólnej wiedzy prawniczej i ekonomicznej wśród młodzieży pozostawia wiele do życzenia. I można by to jeszcze zrozumieć, przecież programy szkolne są tak przeładowane. Można by... gdyby tylko nie chodziło o bezpieczeństwo i wiedzę, której brak może znacząco wpłynąć na życie dorosłe.

Więcej informacji

Edyta Żak
Project manager konkursu KURS NA ZYSK
kom. 668 603 363
e-mail: konkurs@kursnazysk.pl
lub edytamagdalenal@gmail.com

¹ Opinie młodzieży z badania, które w kwietniu 2012 r. przeprowadziły dwie doktorantki Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (Małgorzata Marchewka i Wioletta Nogaj). Badanie dotyczyło świadomości i dojrzałości ekonomicznej młodzieży w szkołach podstawowych oraz w gimnazjach i dotyczyło uczniów objętych dodatkowymi pozaszkolnymi programami edukacji ekonomicznej.

² Badanie „Wiedza i postawy ekonomiczne uczniów szkół ponadgimnazjalnych” zrealizowane przez Centrum Badań nad Zachowaniami Ekonomicznymi na zlecenie PZU w dniach 14 kwietnia – 8 maja 2012 r.



formacji w serwisach partnerskich to „praca”, za którą uczestnicy otrzymują „wynagrodzenie” w postaci punktów. Im więcej punktów, tym większa szansa na nagrody. Zadania nie będą trudne – powinny być dostępne dla każdego ucznia. Można uczyć się rozwiązując je. Będą jednak wymagały myślenia i samodzielności. Nie jest to olimpiada wiedzy, raczej forma interaktywnych zawodów.

KURS NA ZYSK w wersji on-line kończy się 8 kwietnia. Następne stopnie to powiatowe Półfinały 12 kwietnia oraz uroczysty Finał w Katowicach 15 czerwca, w formie quizu z udziałem publiczności.

Nagrody, Patroni, Partnerzy

Do wygrania czeka ponad osiemnaście tysięcy złotych oraz – dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych – możliwość otrzy-

mywania pierwszej pensji za praktyki w Banku BGK w Katowicach (minimum jeden miesiąc, a maksimum trzy miesiące). **Partnerami KURSU NA ZYSK** są: Grupa BPS, Izba Adwokacka w Katowicach, Izba Adwokacka w Opolu, Jastrzębska Spółka Węglowa, Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach.

KURSU NA ZYSK otrzymał Patronat:

Starosty Powiatu Cieszyńskiego, Starosty Powiatu Gliwickiego, Starosty Powiatu Krapkowickiego, Starosty Powiatu Mikołowskiego, Starosty Powiatu Oleskiego, Prezydenta Miasta Opole, Starosty Powiatu Rybnickiego i Starosty Powiatu Strzeleckiego.

Wokół integracji usług płatniczych

Przekaz w obrocie dewizowym to transakcja płatnicza obejmująca polecenie wypłaty, przelew regulowany i przelew SEPA. Ten ostatni (w skrócie od: Single Euro Payments Area) stanowi jednolity obszar płatności w EUR; koncepcję, która spełnia rolę zintegrowanego rynku usług płatniczych.

Przelew SEPA to transakcja płatnicza realizowana przez banki działające na terytorium Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii, Lichtensteinu i Szwajcarii, które podpisały umowę o przystąpieniu do SEPA - SCT (SEPA Credit Transfer). Przelew taki musi spełniać określone warunki:

1. Waluta transakcji EUR;
2. Waluta rachunku obojętna;
3. Zawiera prawidłowy numer rachunku bankowego beneficjenta oraz zleceniodawcy w standardzie IBAN (ang. International Bank Account Number - Międzyna-

rodowy Numer Rachunku Bankowego). Jest to standard numeracji kont bankowych utworzony przez Europejski Komitet Standardów IBAN, który składa się z dwuliterowego ISO 3166-1 kodu kraju, po którym następują dwie cyfry sprawdzające (kontrolne) i do trzydziestu znaków alfanumerycznych określających numer rachunku);

4. Zawiera prawidłowy kod BIC (ang.: Swift code/ BIC code – przypisany każdemu bankowi, uczestnikowi zautomatyzowanego systemu telekomunikacyjnego

Bank Spółdzielczy jako instytucja pierwszego zaufania

– Banki coraz częściej konkurują ze sobą. Wystarczy włączyć cokolwiek – telewizję, radio, internet, aby usłyszeć o kolejnych super ofertach. Ale przecież żaden bank nie jest instytucją charytatywną! A czasem, słuchając kolejnych reklam, ma się wrażenie, że każdy dostanie kredyt i to na dodatek najtańszy na rynku! Jako bank wracamy do korzeni, do bankowości opartej na dobrych, partnerskich relacjach. Bardzo nam zależy, aby młodzi wiedzieli gdzie i po co idzie, aby myśleli strategicznie. Jeśli klient, czyli również i młody człowiek, nie będzie myślał o sobie jako o podmiocie i nie będzie miał podstawowej wiedzy finansowej, ekonomicznej i prawnej, to nie zostanie świadomym swoich praw partnerem instytucji finansowej. Nie znajdzie szacunku na rynku. Już teraz można budować swoje dobre relacje z bankiem, już teraz można myśleć o tym, że najpierw to my „gdzieś” trzymamy pieniądze, ale przyjdzie czas, że w zamian za to dostaniemy np. lepsze warunki kredytu – mówi **Józef Kapłanek**, prezes Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego.

przekazywania zleceń i informacji finansowych między instytucjami będącymi uczestnikami systemu S.W.I.F.T, skrót publikowany w międzynarodowym wykazie banków BIC Directory);

5. Koszty „SHA” (tzn. prowizje i opłaty banku pokrywają zleceniodawca natomiast koszty banków pośredniczących beneficjent);

6. Nie zawiera jakichkolwiek dodatkowych instrukcji płatniczych;

7. Bank zleceniodawcy i bank beneficjenta przelewu są uczestnikami Polecenia Przelewu SEPA-SCT (SEPA Credit Transfer).

8. Maksymalny czas realizacji transakcji to 1 dzień roboczy.

9. Brak limitu transakcji.

Aby otrzymać przekaz SEPA trzeba podać kod SWIFT-owy Banku BPS - „POLU-PLPR” oraz swój numer bankowy (26 cyfr) poprzedzony kodem kraju „PL” (tzw. IBAN – łącznie 28 znaków) i zaznaczyć zleceniodawcy, aby wysłał przekaz jako SEPA (SCT), zwany również przekazem europejskim. Koszt takiego przelewu w naszym Banku to jedyne 10,00 zł, zarówno od przekazów otrzymywanych, jak i wysyłanych.



Politechnika Śląska

– innowacyjne centrum kształcenia i nauki
w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego



Centrum Nowych Technologii
Politechniki Śląskiej

Politechnika Śląska jest uczelnią o bogatej 68-letniej już tradycji, jedną z najstarszych uczelni technicznych w kraju, najstarszą na Górnym Śląsku. Po blisko siedmiu dekadach działalności jest obecnie ważną instytucją życia publicznego i pełni znaczącą rolę kulturotwórczą i opiniotwórczą, głęboko zakorzenioną w regionie śląskim.

Politechnika Śląska należy także do największych uczelni technicznych w Polsce. Kształci obecnie 28,5 tys. studentów na 15 wydziałach. Jedenaście wydziałów Politechniki Śląskiej zlokalizowanych jest w Gliwicach – głównej siedzibie uczelni, dwa w Katowicach i dwa w Zabrzu. Poza tym zajęcia dydaktyczne prowadzone są także w Bytomiu, Dąbrowie Górniczej, Rybniku i Tychach. Uczelnia obejmuje więc swoim naukowo-dydaktycznym oddziaływaniem cały region.

Silną stroną uczelni jest bogata – obejmująca 47 kierunków studiów – oferta dydaktyczna i wysoka jakość kształcenia. Politechnika Śląska niezmiennie należy do ścisłej czołówki polskich uczelni technicznych, o czym świadczą wysokie miejsca w rankingach szkół wyższych. Swoją silną pozycję potwierdza dorobkiem naukowym wybitnych specjalistów oraz licznymi sukcesami na skalę ogólnopolską i międzynarodową. Wysoki poziom nauczania

zapewnia znakomicie wykwalifikowana kadra naukowa, szerokie kontakty z wieloma ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą oraz badania naukowe skierowane na aktywną współpracę z przemysłem.

Politechnika Śląska jest aktywnym graczem w zakresie innowacji i nowych technologii, niezbędnych w gospodarce opartej na wiedzy. Właśnie na gliwickiej uczelni rodzą się nowe pomysły i rozwiązania, które dzięki transferowi do przemysłu powodują wzrost konkurencyjności przedsiębiorców.

Na uczelni tętni bogate życie studenckie, animowane przez sprawnie działający samorząd oraz liczne studenckie organizacje. Działa tu aktywnie ponad 20 różnych organizacji studenckich i ponad 100 kół naukowych. Ponadto studenci mogą wykorzystać swój talent, działając w takich uczelnianych instytucjach kulturalnych, jak chór, zespół muzyczny, zespół tańca czy teatr.

Politechnika Śląska jest także idealną uczelnią dla pasjonatów sportu. Istnieje tu aż 20 różnorodnych sekcji sportowych, a dzięki licznym sukcesom studentów uczelnia od wielu lat plasuje się w ścisłej czołówce klasyfikacji na najbardziej usportowioną uczelnię oraz w Akademickich Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych. Politechnika Śląska jest więc idealnym miejscem na studia.



POLITECHNIKA ŚLĄSKA
ul. Akademicka 2A
44-100 Gliwice
www.polsl.pl

Jeszcze pięć lat temu wydawało się, że ornontowicki Park Gminny czasy świetności ma już dawno za sobą. Owszem, powstało tu kilka nowych ścieżek, przybyło ławek, wypielęgnowano stare dęby, graby i lipy. Co więc jeszcze miałyby to miejsce wyróżniać spośród jemu podobnych?... Otóż wiele, a będzie jeszcze więcej. Już na obecnym etapie przykuło uwagę Towarzystwa Urbanistów Polskich, którzy przyznali mu nagrodę w ogólnopolskim konkursie, m.in. „za szerokie, ponadgminne oddziaływania zrewitalizowanej przestrzeni publicznej”. Innymi słowy, tutejszy park staje się wizytówką nie tylko Ornontowic, ale całego regionu.

Od rewitalizacji do... amfiteatru?

Już w latach 80. ubiegłego wieku walory przyrodniczo-krajo-
brazowe, kulturowe i historyczne Parku Gminnego – ówczesnie
zwanego *Założeniem Pałacowo-Parkowym* – przesądziły o jego
wpisaniu do wojewódzkiego rejestru zabytków. Na owe walory
składa się tu jednak nie tylko dzieło samej natury w postaci roz-
maicie ukształtowanego terenu, Potoku Leśnego czy stawów pa-
ciorkowych, ale też dziedzictwo rodu Hegenscheidtów, który słynął
z zamiłowania do przyrody. Dziś ponad wiekowe otoczenie ich pa-
łacowej rezydencji już samo w sobie stanowi szczególną po nich
pamiątkę, ale też nie łączy atrakcję dla dendrologów i architektów
krajobrazu. Na wysokości zadania stanął miejscowy samorząd,
który nie pozwolił, aby miejsce to przynajmniej w części gminnej
nie straciło na znaczeniu. Wręcz przeciwnie – przywraca mu
dawną świetność, a na miarę XXI wieku ożywia nowym tchnie-
niem, jakie dają... fundusze unijne.

– W ten sposób na kwotę 1,6 mln zł sfi-
nansowaliśmy w latach 2009-2010 pierw-
szy z pięciu etapów planowanej rewitali-
zacji. Objął on takie elementy jak staw
z wyspą, molo z podestem brzegowym,
mostek, alejki, rosarium, mała architek-
tura, oświetlenie oraz nasadzenia drzew
i krzewów – informuje **Kazimierz Adam-
czyk**, wójt Ornontowic. – Na społeczny od-
dźwięk nie musieliśmy długo czekać, choć
mało kto zdaje sobie sprawę z rozmachu
kompleksowej rewitalizacji.

Już w 2011 r. – de facto za pierwsze
efekty tego przedsięwzięcia – przedstawi-

ciele gminy Ornontowice odbierali na Zamku Królewskim w War-
szawie wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie na *Moderniza-
cję Roku*. W kolejnym konkursie przypadła Główna Nagroda
Marszałka Województwa Śląskiego; w kategorii *Rewitalizacja
przestrzeni* – „za wykreowanie urokliwego miejsca wypoczynku,
za rozwiązywanie formalne i materiałowe adekwatne do skali i wpi-
sujące się w kontekst miejsca, zaprojektowane z dużą kulturą
i dbałością o detal”. Warto też wspomnieć o wyróżnieniu *Piękna
Wieś Województwa Śląskiego* za najlepsze przedsięwzięcie Od-
nowy Wsi. Ubiegły rok zaznaczył się natomiast wspomnianą na
wstępie nagrodą, którą w Lublinie przyznało Towarzystwo Urba-
nistów Polskich.

– Przed nami pozostałe etapy, na których realizację – po dwu-
letnim oczekiwaniu – uzyskaliśmy prawie trzy razy więcej środ-
ków finansowych, czyli 4,5 mln zł – do-
powiada **Beata Drobny**, kierownik Wydziału
Rozwoju i Inwestycji w Urzędzie Gminy Or-
nontowice. – Zgodnie z posiadaną kon-
cepcją w obrębie Parku Gminnego po-
wstanie m.in. amfiteatr, w którym organi-
zowane będą imprezy masowe i koncer-
ty, przygotowane zostaną tereny rekreacyj-
ne dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a ist-
niejący starodrzew zostanie uzupełniony
nowymi, atrakcyjnymi nasadzeniami, bez-
pośrednio nawiązującymi do niegdyś-
szego ogrodu przypałacowego. Sądzę
więc, że oferta tego miejsca zaspokoi
oczekiwania każdego pokolenia. (r)



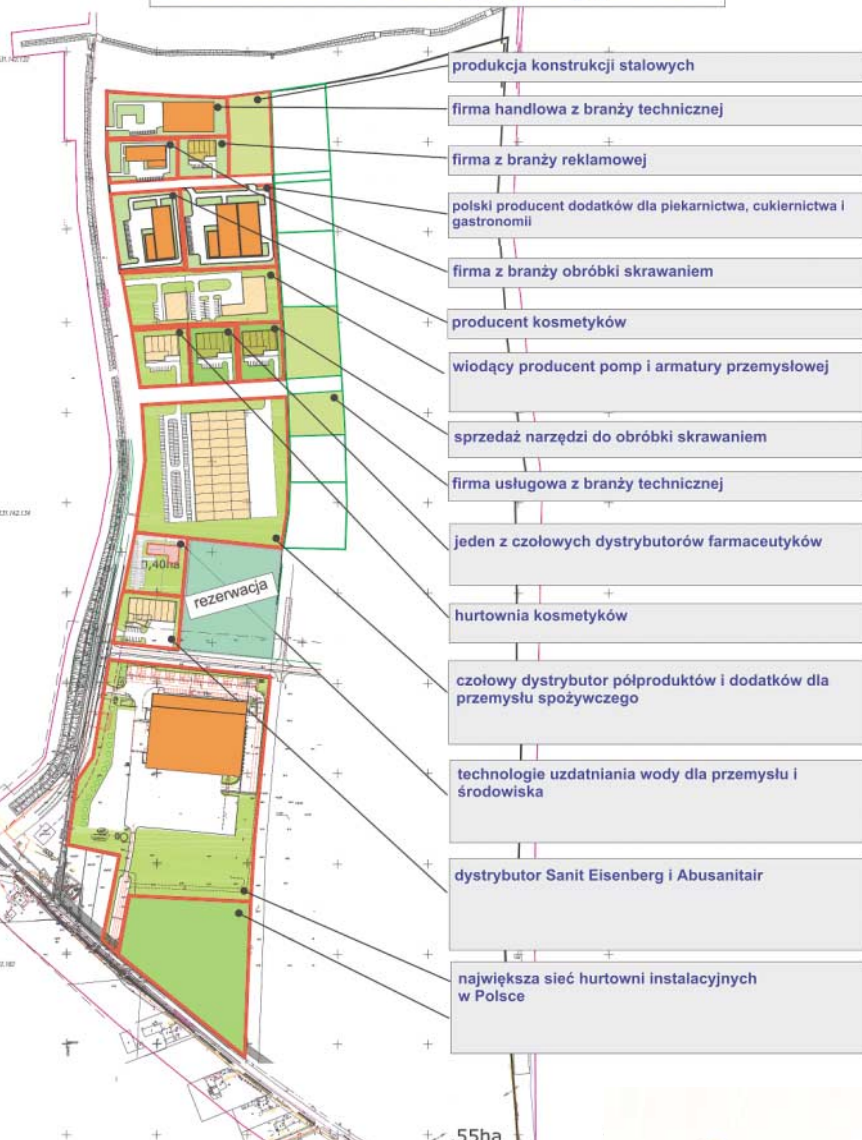
Fot. WRiI UG Ornontowice



Węzeł Sośnica, skrzyżowanie dwóch autostrad o strategicznym znaczeniu, w obrębie górnośląskiej aglomeracji... – doprawdy trudno przecenić taką lokalizację. Tu, na terenie gminy Gierałtowice, nie ma czasu na kontemplację o kryzysie. Tu rozwija się park biznesowo-przemysłowy. Wymierne efekty inicjatywy, z jaką przed kilku laty wystąpiła do gminy spółka KPE Metropolis, widać jak na dłoni.

Synergy Park w sercu Europy

Aktualni inwestorzy Synergy Park



W uroczystym podpisaniu aktów erekcyjnych uczestniczyli: prezes Zarządu KPE Metropolis Marek Wollnik, wójt gminy Gierałtowice Joachim Bargiel, marszałek Województwa Śląskiego Adam Matusiewicz oraz wojewoda Zygmunt Łukaszczyk; po prawej – symbolicznego wmurowania tych aktów prócz wójta Gierałtowic oraz prezesów pierwszych czterech inwestorów dokonał również starosta gliwicki Michał Nieszporek



M. Wollnik i J. Bargiel

Parlamentarzyści, wojewoda, marszałek, starosta, lokalne władze i pierwsi przedsiębiorcy – przy takim składzie we wrześniu 2011 r. świętowano oficjalne otwarcie Synergy Park. Wówczas jeszcze główną uwagę skupiano na pierwszych czterech inwestorach – BIMS Plus, Export-Import E. M. Dobrzyński, KSB Pompy i Armatura oraz Nexter – których szefowie dokonali symbolicznego wmurowania aktów erekcyjnych. – Po kilkunastu miesiącach spora część zaplanowanych tu inwestycji jest już zrealizowana, a tereny pod działalność gospodarczą wykupiło już 16 inwestorów! – stwierdza prezes Zarządu KPE Metropolis, **Marek Wollnik**.

– To prawdziwy sukces, także dla gminy, o czym samorządowcy wiedzą najlepiej. Nic tak bardzo nie cieszy, jak ożywienie gospodarcze i nowe miejsca pracy. To szczególnie ważne przy monokulturze zawodowej i niebezpieczeństwach, jakie w pewnych okresach wynikały z dekonunktury w przemyśle wydobywczym. Bolesnie odczuło to kilka gmin w naszym regionie, toteż skutecznym przyciąganiem nowych inwestorów staramy się zapobiec problemom społecznym – podkreśla wójt Gierałtowic, **Joachim Bargiel**.

„Synergy Park to doskonała propozycja dla firm poszukujących terenów pod produkcję, usługi, logistykę, w doskonałej lokalizacji, z bardzo dobrą komunikacją z głównymi arteriami komunikacyjnymi, uzbrojonych i przygotowanych pod inwestycje”

– tak swoje miejsce na terenie gminy Gierałtowice określa spółka KPE Metropolis. Nowych inwestorów przyciągnąć mają „krojone na miarę” tereny o powierzchni od 3000 ma do 30 ha oraz wspomniane sąsiedztwo skrzyżowania autostrad A1/A4. (r)

Niemal w sercu górniczego Śląska leży miasto, które nie ma kopalni... Dla jednych to zbawienie, bowiem większość dzielnic Orzesza może się kojarzyć z enklawą zieleni i spokoju, a przynajmniej jest wolna od skutków wydobywania, czyli szkód górniczych. Z drugiej strony dochód na jednego mieszkańca – czego nie ukrywa miejscowy burmistrz – delikatnie rzecz biorąc, pozostawia wiele do życzenia w skali Polski, bo nie tylko w porównaniu z okolicznymi gminami.

Apetyt na... górnictwo

Wydaje się, że Orzesze nie jest żadnym wyjątkiem. Wszak znakomita większość miast i gmin nie leży na węglu, a jakoś funkcjonuje. Tyle, że w obrębie górnośląskiej aglomeracji nie da się uciec od bardziej kosztownych inwestycji w zakresie infrastruktury, za którą odpowiada samorząd. Oświata czy drogownictwo mogą być tylko tego przykładem w zderzeniu z potrzebami, jakie wynikają ze wspomnianej ilości mieszkańców i rozległego obszaru miasta. Trudno przy tym większość potrzeb sprowadzać li tylko do szkół, przedszkoli czy lokalnych dróg. Wystarczy to jednak, aby spędzało sen z powiek tym, którzy zawiadują miastem, nie wyłączając radnych i pracowników jednostek samorządowych.

– *Miasto stawia na gospodarkę, na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości, ale nie tylko, czego przykładem jest Huta Szkła. Sytuacja tego zakładu, jeszcze w starej formule, była wręcz tragiczna. Groziła upadłością, likwidacją – przypomina* **Andrzej Szafraniec**, burmistrz Orzesza. – *Udział miasta w ożywieniu tego zakładu stał się wyraźny, mając na względzie m.in. zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, decyzje środowiskowe, czy nawet współpracę z górnictwem w kontekście ewentualnego zabezpieczenia przed szkodami górniczymi. W konsekwencji dzisiaj mówi się już nie tylko o udanym inwestorze, ale jego kolejnych inwestycjach i gwarancjach pracy dla młodzieży w myśl porozumienia podpisanego przy udziale starosty mikołowskiego, któremu podlega Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Orzontowicach, a do którego uczęszcza również orzeska młodzież. Kluczowa dla dalszego rozwoju Huty Szkła była więc współpraca z miastem, która powinna być sygnałem dla innych przedsiębiorców. Mamy bowiem konkretne plany i pomysły związane z poszerzeniem Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Te zaś są bardzo atrakcyjne dla inwestorów, choć muszą oni spełniać określone kryteria – chodzi o inwestycje, które rodzą profity dla budżetu miasta, a przede wszystkim dają zatrudnienie naszym mieszkańcom – podkreśla burmistrz Orzesza.*

Tym większe nadzieje rozbudziły „połgłoski” o budowie kopalni w Orzeszu... Nie są to przysłowiowe gruszki na wierzbie, wszak w dwutomowej monografii pt. *Dzieje Orzesza* nie brak świadectw o niedgysiejszych kopalniach i wyrobiskach.



Miejscowe złoza oparły się jednak PRL-owskim inwestycjom na tyle, aby we współczesnych granicach miasta Orzesze nie zaznaczyć się szybami kopalń. Nie należy tego jednak mylić z tzw. polami górniczymi, po części obejmującymi to miasto (KWK „Bolesław Śmiały”, Łaziska Górne).

– *Faktem jest działalność spółek „Śląski Węgiel”, za którymi stoi kapitał pana Kulczyka – potwierdza burmistrz A. Szafraniec. – Nie jest też tajemnicą, że chociażby na forum przedsięwziętego spotkania z miejscowymi przedsiębiorcami, jestem w kontakcie z Jerzym Markowskim, budowniczym KWK „Budryk”, późniejszym wiceministrem gospodarki, któremu Jan Kulczyk powierzył wspomnianą spółkę. Ta zaś w ubiegłym roku uzyskała od ministra środowiska koncesję na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż. Tyle że chodzi o złoza na terenie Pszczyny i Susza. W przypadku Orzesza, z tego co usłyszałem od pana Markowskiego, spółka jeszcze czeka na udzielenie podobnej koncesji. Istnieje więc szansa na budowę kopalni, choć w rejonie Susza taka wizja wca-*

le nie budzi zachwytu miejscowej społeczności, a przynajmniej jej części. Kojarzy się bowiem z dostatecznie już zdegradowanym w tamtych okolicach terenem. Co do Orzesza, trudno dziś mówić o konkretnej lokalizacji. Można natomiast mówić o tradycjach, o tym, że żyjemy na Śląsku, że Śląsk od pradziadków wyrósł na węglu, że większość Ślązaków żyła z pracy na kopalniach, a to nie tylko kopalnie, ale całe ich otoczenie. To także potężne zaplecze firm, które wywierają wpływ na rozwój regionu. Na Śląsku nie trzeba tego nikomu tłumaczyć. Z drugiej strony mówimy o degradacji, jaką pociąga za sobą górnictwo mimo nawet mniej inwazyjnych technologii eksploatacji węglowych złóż. Mówimy uczciwie o nieuniknionych skutkach na powierzchni i tych, którzy uznali Orzesze za doskonałą lokalizację do budowy domów i szukania tu spokoju. Być może ten spokój będzie zachwiany i naruszony za cenę kluczowej dla tego miasta i jego mieszkańców inwestycji, w tym także miejsc pracy. Czas pokaże, bo póki co za wcześniej o tym wyrokować – podsumowuje burmistrz Orzesza. (r)



Po niemal trzech latach od otwarcia, tarnogórski „Gwarek” to przede wszystkim... potencjał, który zмага się z zawirowaniami w sektorze „fashion”. Tego typu centra w Polsce od dłuższego czasu odnotowują spadek obrotów upatrywany w ogólnym kryzysie, toteż Śląskie Centrum Hurtu nie jest tu żadnym wyjątkiem.



„Gwarek” przed modernizacją...

Potencjał to przede wszystkim oczekujące na zagospodarowanie powierzchnie handlowe, ale też największe w okolicy tereny inwestycyjne. Mając na względzie standardy handlu hurtowego, zdaniem właścicieli firmy „Gwarek” trudno o lepsze warunki. Oczekiwania producentów i hurtowników zweryfikowało jednak zapotrzebowanie klientów detalicznych.

– Pomimo kryzysu w handlu nasze centrum nadal istnieje. Zmieniliśmy natomiast jego profil z typowo hurtowego na detaliczno-hurtowy. Nie ukrywam, że zostało to podyktowane spadkiem ilości użytkowanych stoisk, których jest obecnie około 70. Zajmują one 7 tysięcy metrów kwadratowych przy trzykrotnie większych możliwościach. Zdecydowana większość handlowców oferuje towar polskich producentów. Co ważniejsze, w bardzo konkurencyjnych cenach – informuje **Piotr Kulik**, dyrektor ds. administracyjnych. – Naszym atutem nie miał być zewnętrzny wizerunek obiektu, bo też nie takie były nasze priorytety i wymagania przy założeniu, że

właściwy klimat dla obrotu hurtowego ma panować wewnątrz. Obecnie przygotowujemy się do gruntownej modernizacji, która zmieni to miejsce. Planujemy ją na przełom 2013 i 2014 roku.

Nie licząc zmiany wizerunku, „Gwarkowi” przybędzie duży market spożywczy, sieciowy, zarazem taki, którego nie ma w okolicy. Mają być także marki typowe dla innych centrów handlowych, ale także nowoczesne kino i kilka innych niespodzianek, o których za wcześniej informować. Całość „obliczona” została na klientów z powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego, którzy odwiedzając to miejsce mają sobie zaoszczędzić drogi do bardziej odległych Gliwic, Zabrze czy Bytomia.

– Przy zmianach wynikających z planu zagospodarowania przestrzennego zmienia się też nasza wizja. Mając do dyspozycji wyśmienitą lokalizację i 34 hektary własnych terenów, jesteśmy wyjątkowo atrakcyjnym partnerem dla inwestorów, których zapraszamy do siebie – podsumowuje P. Kulik. (r)



Centrum Tarnogórskie – wizualizacja

Na końcu województwa

Cisza, spokój, ani śladu miejskiego zgiełku... Tyle tylko, że ten na pozór błogi spokój bywa w niektórych sytuacjach zmorą, co uświadamia nam Ginter Skowronek, wójt Wielowsi. Próżno tu szukać dużych przedsiębiorstw, oferujących równie dużo miejsc pracy. Co gorsza, wszędzie stąd daleko; czasami za daleko...

– Kiedyś, gdy jeszcze dojeżdżałem do szkoły średniej czy na studia, komunikacja była mocno rozwinięta. Autobusów było w miarę dużo. Można było dojechać nawet do Kluczborka, Lublińca czy Wielunia – wspomina wójt Wielowsi. – Dzisiaj tego nie ma. I bynajmniej nie chodzi o to, że nieporównywalnie wzrosła ilość samochodów, a autobusy częściej niż pasażerów musiałyby wozić powietrze. Komunikacja faktycznie stanowi problem, bowiem Wielowieś leży na końcówce pewnych pętli. Inaczej dla przykładu jest już w Toszku, który z racji położenia przy drodze krajowej zapewnia swoim mieszkańcom komunikację, nie ponosząc z tego tytułu takich wydatków jak nasza gmina, chociażby w ramach Międzygminnego Związku Komunikacji Pasażerskiej.



W ocenie miejscowego wójta w parze z komunikacją pasażerską równie duży problem stanowi drogownictwo, ale ściślej rzecz biorąc jego stan. To kluczowa kwestia dla tych, którzy w poszukiwaniu sielskiego klimatu mieliby się zdecydować na zamieszkanie w Wielowsi. Ceny gruntu pod zabudowę mieszkaniową są tu wprawdzie atrakcyjne, jednak już w Pyskowicach dodatkowy atut stanowi mniejsza odległość do dużych miast, centrów handlowych i głównych arterii, co przekłada się na czas dojazdu. Najwyraźniej z tego samego założenia wychodzą również inwestorzy...

– Sześć lat temu interesowali się nami Francuzi – relacjonuje G. Skowronek. – Wygrali jakiś przetarg na dostawę plastikowych elementów do Opla i szukali lokalizacji do uruchomienia produkcji. Wszystko im się podobało, zwłaszcza cena gruntu. Kiedy jednak przejechali się naszymi drogami – od Wielowsi do fabryki Opla – doszli do wniosku, że czas przejazdu do Gliwic nie jest dla nich... satysfakcjonujący. A chodziło wówczas o to, że co półtorej godziny miałby stąd wyjeżdżać TIR, aby uniknąć magazynowania części na terenie Opla. Trudno więc sobie wyobrazić wstrzymywanie produkcji samochodów z powodu naszych dróg. Ostatecznie francuska firma ulokowała się na pograniczu Rudzińca i Gliwic... Mam więc żal do administratorów głównych dróg, bo ich stan na naszym terenie jest opłakany. Być może przez to, że jesteśmy na skraju województwa, te problemy do nich nie docierają. I nie twierdzę, że nie ma ważniejszych zadań w zakresie drogownictwa, że gdzie in-



dziej drogi nie są bardziej uczęszczane. Jednak rzutuje to na rozwój takiej gminy jak nasza i na perspektywy mieszkańców.

Trudno się chyba dziwić, że Wielowieś się wyludnia, czego wójt gminy nie ukrywa. – Z roku na rok ilość mieszkańców spada. Tak samo ilość uczniów, co przekłada się na mniejszą subwencję oświatową z budżetu państwa. A przecież koszty utrzymania obiektów oświatowych są stałe, a nawet rosną z uwagi na media. W tym roku mamy o 500 tys. zł mniej niż w zeszłym, czyli o około 10 procent. To dla nas naprawdę bardzo poważny spadek – podkreśla G. Skowronek.

Nic nie wskazuje na to, aby zmienił się rolniczy wizerunek Wielowsi. I nie w tym rzecz, aby go na siłę zmieniać. Rolnictwo także ma swoje walory, przy czym – jak zauważa wójt – nigdy już nie znajdzie w nim zatrudniania tyle samo ludzi, co 20 czy 50 lat temu. Trudno, aby rację bytu miały kilkuhektarowe gospodarstwa. Obecnie to minimum rentowności G. Skowronek szacuje na poziomie kilkudziesięciu hektarów. – Przyszłość ma koncentracja arealu, a nie jego rozproszenie. Duży potencjał stanowi również przetwórstwo rolno-spożywcze, toteż być może niebawem z tej właśnie branży zagości u nas inwestor, który dał już nam o sobie znać. Tak czy inaczej Wielowieś jest na to przygotowana, bowiem już w 2008 r. Rada Gminy podjęła uchwałę o preferencjach podatkowych dla tych, którzy stworzą naszym mieszkańcom miejsca pracy. Dla inwestorów nie bez znaczenia jest także zaktualizowany Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Tak więc mamy swoje atuty i czekamy na tych, którzy chcieliby się u nas zadomowić – podsumowuje G. Skowronek. (r)



PIERWSZE W POLSCE

TAK WIELOFUNKCYJNE URZĄDZENIE

- Dokonaj opłat sądowych gotówką
- Wpłacaj i wypłacaj gotówkę
- Realizuj przelewy na rachunki w O.K. Banku Spółdzielczym

Serdecznie zapraszamy do korzystania z urządzenia zainstalowanego w budynku **Sądu Okręgowego w Gliwicach** przy ulicy Kościuszki 15



www.okbank.pl

W Sądzie Okręgowym

W związku z zapotrzebowaniem Sądu Okręgowego w Gliwicach, OK Bank wraz z firmą Wincor-Nixdorf przygotował urządzenie mające na celu pełną obsługę opłat sądowych.

Urządzenie posiada możliwość wpłaty gotówki na dowolny rachunek Sądu Okręgowego. Aplikacja urządzenia została zaprojektowana tak, aby w jak najprostszy sposób umożliwić obsługę urządzenia dla klientów Sądu. Oplatomat został wyposażony w ekran dotykowy ułatwiający wprowadzanie danych. Klient pragnący dokonać opłaty – np. za odpis dokumentu akt – podchodzi do oplatomatu, wybiera opcję *oplatomat* i kolejno: *wpłata na rachunek Sądu Okręgowego*, wpłata gotówkowa. Następnie wybiera z listy tytuł wpłaty, czyli „*odpis dokumentu z akt*” i kolejno wpisuje dane umożliwiające identyfikację wpłacającego, tj. nazwisko, imię, adres i uzupełnia tytuł wpłaty o np. *sygnaturę akt* oraz *kwotę wpłaty*. Po wprowadzeniu niezbędnych danych i zatwierdzeniu oplatomat prosi o wprowadzenie wymaganej gotówki (oplatomat obsługuje jedynie banknoty). Po wprowadzeniu kwoty oplatomat wydaje ewentualną resztę i drukuje potwierdzenia dla klienta i Sądu.

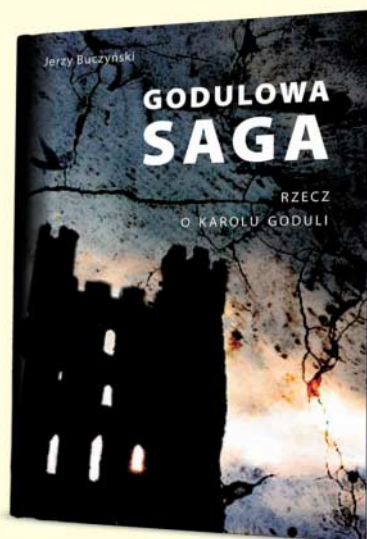
W przypadku, gdy klient nie posiada gotówki, oplatomat pełni również funkcję standardowego bankomatu. Dodatkowo bank udostępnił klientom OK Banku Spółdzielczego możliwość dokonywania wpłat na rachunki prowadzone w OK Banku Spółdzielczym.

Funkcjonalność urządzenia została ustalona przez bank tak, aby urządzenie było ekonomiczne, najprostsze w użytkowaniu, a także najmniej awaryjne. Dlatego OK Bank nie zdecydował się m.in. na możliwość wpłat bilonu oraz możliwość dokonywania opłat kartą płatniczą.

Godulowa saga

Książka odsłania tajemnice niezwykle burzliwego, zarazem fascynującego życia Karola Goduli – wybitnego Ślązaka, który znalazł poczesne miejsce w jakże zawiłej historii Górnego Śląska. Wzbudzał szacunek, uznanie, ale też nienawiść i... przerażenie. Jakim więc był człowiekiem? Czy niby tylko bezduszną machiną do mnożenia pieniędzy? Jakie nosił w sobie uczucia? Był potworem wzbudzającym grozę i trwogę, czy też potrafił okazywać ludziom życzliwość i przyjaźń? Czy w jego sercu kiedykolwiek zagościła miłość?

*Zapraszam do lektury
Jerzy Buczyński*



www.arw-vectra.pl



Kancelaria Usług
Finansowo-Księgowych

oferuje:

- ▶ usługi audytorskie
- ▶ usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- ▶ usługowe prowadzenie spraw pracowniczych
- ▶ świadczenie usług konsultingowych w zakresie finansów i rachunkowości
- ▶ doradztwo finansowe i podatkowe
- ▶ analizy ekonomiczno-finansowe

*Wspólnie Pracujemy na Sukces TWOJEJ Firmy
TWOJA Satysfakcja jest NASZYM Sukcesem*

Czerwionka, ul. Rynek 9
tel. 32 431-86-58, fax 32 422-96-64
e-mail: biuro@kufiks.pl www.kufiks.pl

West Highland White Terrier



Szczenięta
z rodowodem



www.lovelysoul.pl

☎ 500 156 461

FOTOGRAFIA

32/431-12-43 kom:511611811
www.foto-koczyk.pl
andrzej_koczyk@poczta.fm

VIDEOREJESTRACJA

32/236-20-67 kom:501007478
www.videorejestracja.com.pl
studio@videorejestracja.com.pl



Razem ratujemy nóżki Antosi!

Antosia Wieczorek urodziła się w Knurowie 21.03.2012r. z poważnymi wadami nóg oraz lewej rączki. Tylko kosztowne leczenie w USA uchroni ją przed amputacją i da szansę na poruszanie się na **własnych nóżkach**.

Ty też możesz pomóc uratować nóżki Antosi
-Przekaż swój 1% podatku dochodowego!



KRS: 0000037904
Cel szczegółowy:
18441-Antonina
Wieczorek

www.antoninawieczorek.pl





Nie samym chlebem i... wydobyć żyje człowiek, toteż w sercu górniczego Śląska funkcjonuje galeria i ten, którego duszy wielu miłośników malarstwa ma co zawdzięczać... To Gerard Trefoń – mecenas sztuki, której nierzadko próżno byłoby szukać w narodowych zbiorach.

Barwy Śląska Gerarda Trefonia

Różne ludzie miewają pasje... Gerard Trefoń ma „ptoka” na punkcie tych, którzy swoją wrażliwość uzewnętrzniają zazwyczaj na płótnie, ale też w bryle węgla czy drewnie. To kolekcjonerstwo, któremu trudno dorównać, sprostać; któremu oddało się życie, a które stało się już swoją marką. Kiedy bowiem przez 60 lat zbiera się obrazy amatorów pędzla – zresztą nie tylko same „płótna” – to nie sposób pomyśleć o rozmiarze kolekcji, o powierzchni na ekspozycję w dosłownym tego słowa znaczeniu. Owo magiczne na swój sposób miejsce mieści się w Rudzie Śląskiej, w Halembie, przy ul. Młyńskiej 16.

– Kiedy po raz pierwszy przystąpiłam przysłowiowy próg tego miejsca, od razu mnie zauroczyło, choć przybyłam tu z zupełnie innym zamiarem. Po prostu moją pracę licencjacką na studiach chciałam poświęcić jednemu z malarzy, wiedząc, że znajdę tutaj jego prace – wspomina **Magdalena Mateoszek**, dziś już wiceprezes Stowarzyszenia „Barwy Śląska”, któremu patronuje Pan Gerard. – *Rychło uzmysłowiłam sobie, że jego dzieło życia przekłada się na losy bardzo wielu twórców, o których być może nikt by nie słyszał. Z perspektywy czasu trudno przecenić jego rolę i miejsce w kulturze Górnego Śląska, zresztą nie tylko tego regionu.*

Gerard Trefoń nigdy nie skrywał tego, czym żyje dając niejako życie innym... Dziesiątkom, setkom malarzy, których prace można poznać dzięki pasji właściciela nietypowej kolekcji. Dość wspomnieć, iż nie chodzi tu tylko o galerię w Rudzie Śląskiej, ale zamiejscowe wystawy, które regularnie goszczą m.in. w placówkach kultury i muzeach. Chodzi także o konkursy i najszerzej rozumianą pieczę nad domorosłymi artystami, o promocję kultury Górnego Śląska swoiście zamkniętą w ramach obrazów. A jest ich około 2500! Trudno je zresztą zliczyć dokładnie. Dochodzą do tego rzeźby czy dla przykładu kolekcja kufli z... 72 kopalń. Całość więc musi robić wrażenie, nawet na tych, którzy nie mienią się znawcami. Wystarczy – bezpłatnie! – odwiedzić przybytek *sztuki intuicyjnej* w Halembie, bądź Nakło Śląskie w powiecie tarnogórskim, które w miejscowym zamku udostępnia miejsce na stałą ekspozycję. To tym cenniejsza współpraca, biorąc pod uwagę rozmiar kolekcji, że praktycznie rzecz biorąc musiałaby ulegać zmianie co tydzień... Ot jej walor, bogactwo, a przede wszystkim efekt twórczej ekspresji samych malarzy...

Zaczęło się od „obrazków” Nikifora... – wspomina Gerard Trefoń. Przed kilkudziesięciu laty ta pamiątka z czasów w Krynicy stała się przyczynkiem do współczesnego świadectwa o górnośląskiej kulturze. Teraz jest to już unikatowa kolekcja, którą współtworzą prace takich artystów jak Teofil Ociepa, Paweł Wróbel, Ewald Gawlik, Erwin Sówka, Rudolf Riedel, Władysław Luciński, Krzysztof Webs, Alicja i Andrzej Marcol, Zbigniew Żubek, Sabina Pasoń, Diter Nowak, Józef Gajzler, Helmut Matura, Ludwik Holesz, Jerzy Skiba, Piotr Chmielarski, Józef Hetman czy rodzina Krawczuków.. Ten świat stoi otworem dla każdego, kto ma ochotę się w niego zagłębić. Jest wyjątkowy, jak postać jego twórcy. (r)



W jej rodzinie powiadają, że jako mały szkrab szybciej nauczyła się śpiewać niż chodzić... Tak też ze śpiewem na ustach przeżyła całe dzieciństwo, częstokroć występując już podczas uroczystości szkolnych i festynów w rodzinnym Czuchowie, w Czerwionce-Leszczynach. Dziś Claudia Chwołka to uroczą studentką Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów w Katowicach, której w karierze muzycznej towarzyszy... mama, Katarzyna. Razem tworzą coraz bardziej popularny, wręcz przebojowy duet, który regularnie gości w śląskich rozgłośniach i TVS.

– Zaczęło się już bardzo dawno temu, kiedy ledwo co było widać mnie z ziemi i śpiewałam na rodzinnych uroczystościach – wspomina **Claudia**. – Później zaczęła się przygoda z radiem i festynami. Swoje pierwsze kroki stawiałam w Radiu Fan w Knurowie. Poznawałam wówczas wiele zespołów ze śląskiej sceny muzycznej. Znałam wszystkie ich piosenki na pamięć. Przyszedł czas na nagranie swojej własnej. Miałam wtedy 10 lat. Tak zaczęła się moja solowa kariera, która rozwijała się przez ładnych kilka lat, aby w rezultacie doprowadzić do występów razem z mamą. Dzisiaj tworzymy duet.

– Na naszych koncertach staramy się nie tylko porywać ludzi do klaskania, ale również do śpiewania razem z nami. Bo przecież wspólna zabawa najgłębiej tkwi zawsze w pamięci – włącza się do rozmowy **Kasia**. – Nasz repertuar nadaje się na różnego rodzaju zabawy, festyny, babskie comby, festiwale, imprezy okolicznościowe. Swoimi piosenkami potrafimy rozruszać nawet najbardziej „sztywne” towarzystwo. Piosenki autorskie, ale również biesiadne, takie jak „Sokoły” czy „Poszła Karolinka”, porywają do tańca i śpiewania każdego, kto przyjdzie na nasz koncert. Nasze stroje nawiązują do tematyki śląskiej. Nie są one typowo śląskimi strojami, a stylizowanymi. Sama szyję to, co **Claudia** wymyśli. Oczywiście czasami mi w tym pomaga, jednak jej rola skupia się raczej na doborze dodatków i kolorystyki, a ja siedzę przed maszyną i staram się wytworzyć to, co wymyśli. Wydaje nam się, że strój i wygląd jest również ważny, jak to co śpiewamy. Tworzy to swego rodzaju całość. Gdy pojawiamy się na scenie wiadomo, że będzie to śpiewanie po śląsku.

Pewnie pojawia się też pytanie skąd takie przywiązanie do Śląska, skoro teraz wiele zespołów ucieka do śpiewania lite-

Claudia i Kasia Chwołka

rackiego? – U nas w domu było tak, że zawsze mówiło się po śląsku – wyjaśnia **Claudia**. – Śląskie tradycje, kultura były i są w naszym domu od zawsze. Nigdy nie wstydziłam się swojej śląskości, a wręcz przeciwnie – wszędzie ją pokazuję, zarówno w szkole, jak i w gronie znajomych. Zauważyliśmy, że śląskie rytmy są bardzo dobrze przyjmowane w województwie opolskim, a także na północy naszego kraju. Kilukrotnie występowaliśmy w Borach Tucholskich, zdobywając wysokie wyróżnienia na organizowanych tam festiwalach. Osiągnięcia festiwalowe zdobyliśmy nie tylko na Pomorzu. Grand Prix Festiwalu w Zabrzu również wpadło w nasze ręce oraz wiele innych.

– Nasze śpiewanie to nie tylko występy na festynach, biesiadach, festiwalach czy innych imprezach okolicznościowych – dodaje **Kasia**. – To także uczestnictwo w audycjach radiowych i programach telewizyjnych. Udało nam się zagościć w telewizji Trwam, TVS, TV Sfera oraz TVT. Tam można zobaczyć nasze teledyski, ale nie tylko tam, bo również na naszej stronie internetowej www.claudiaikasiachwołka.pl, na którą serdecznie zapraszamy.

Rozgłośnie, które emitują nasze utwory to Radio Piekary, Fest, Plus Opole, Vanessa, Kaszebe, ale również wiele rozgłośni internetowych. – Jednak aby posłuchać



naszych piosenek w radiu, telewizji czy na koncertach trzeba je najpierw nagrać w studiu. Aktualnie pracujemy nad najnowszym krążkiem, oczywiście w klimatach śląskich. Mamy nadzieję, że już na dniach się ukaże na rynku, a tym samym w Waszych domach. Na pewno na naszej stronie poinformujemy o tym fakcie.

Czym zaś **Claudia** i **Kasia Chwołka** zajmują się poza śpiewaniem i zabawianiem ludzi na festynach? – Mamy jeszcze jedno hobby – śpieszą obie z odpowiedzią. – Mianowicie od kilku lat zwiedzamy na motorach ciekawe miejsca. Ja jeżdżę z mężem, natomiast **Claudia** na własnym motocyklu – wyznaje **Kasia**. – Jeśli tylko czas i pogoda nam na to pozwalają, siadamy na maszyny i jedziemy w wyszukane przez siebie miejsce. Zwiedzamy zamki, muzea, ale często też odwiedzamy miejscowe zloty. Zobaczyć nas można na żółtych motocyklach nie tylko na śląskich drogach. (r)



BUJAKÓW

Na świąteczny stół



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom”

43-196 Mikołów-Bujaków, ul. Ks. Franciszka Górki 144
tel./fax: (+48) 32 23 54 930, (+48) 32 23 54 628
Dział Sprzedaży: tel. kom. 669 445 001
e-mail: przelom.bujakow@wp.pl
www.rsp-bujakow.com.pl

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom” w Mikołowie została założona w 1953 r. Swoją sukces na rynku zawdzięcza produkcji najwyższej jakości wyrobów, wielokrotnie nagradzanych na ogólnopolskich konkursach. Jesteśmy również laureatami licznych nagród i wyróżnień, m.in. *Orla Agrobiznesu* oraz tytułu *Firmy z Jakością*.

Wyjątkowe walory gotowych wyrobów zapewnia najwyższej jakości mięso pozyskiwane z tuczników własnej hodowli. Są one karmione paszą pochodzącą z własnych pól o pow. 500 ha. Zakład Ubojowy i Masarnia posiadają uprawnienia do handlu na terenie Unii Europejskiej.

Produkujemy wyroby tradycyjne – smaczne i zdrowe!



Zapraszamy do skorzystania z usług Restauracji
Valdi Plus oraz **Valdi Classic**

VALDI⁺ plus

- Restauracja
- Cukiernia
- Delikatesy
- Sale bankietowe

DANE TELEADRESOWE:

43-190 MIKOŁÓW
ul. Gliwicka 365
tel. 32/ 330 05 54
valdiplus@valdiplus.pl



VALDI⁺ Classic

- Dom przyjęć
- Restauracja
- Hotel

DANE TELEADRESOWE:

41-806 ZABRZE
ul. Jerzego Wyciska 1
tel. 32/ 271 40 22
valdiclassic@valdiclassic.pl



W naszej ofercie m.in.: **organizacja wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych, spotkania biznesowe, cateringi.**

Gwarantujemy doskonałą jakość, perfekcyjne przygotowanie, dbałość o każdy szczegół.

Więcej informacji na stronie internetowej www.valdiplus.pl oraz na portalu społecznościowym **Facebook**.

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

W ORNONTOWICACH

ul. Dworcowa 1
43-178 Ornontowice
tel. 32 235 46 00

www.zsp.ornontowice.pl
www.facebook.com/ornontowice.zsp



KSZTAŁCIMY Z PASJĄ DLĄ TWOJEJ KARIERY



Dlaczego warto?

- duży wybór pasjonujących kierunków
- gwarancja zatrudnienia absolwentów
- szeroka oferta zajęć pozalekcyjnych
- świetnie wyposażona baza dydaktyczna

Szkoła posiada internat

Kierunki kształcenia

TECHNIKUM

- **technik ekonomista** z możliwością zdobycia zawodu technik rachunkowości
- **technik żywienia i usług gastronomicznych**
- **technik górnictwa podziemnego**
- **technik budownictwa** z możliwością zdobycia zawodu technik drogownictwa oraz technik dróg i mostów kolejowych
- **technik elektryk** z zajęciami dodatkowymi: urządzenia i instalacje elektryczne w górnictwie
- **technik hodowca koni**
- **technik rolnik** z możliwością zdobycia zawodu technik agrobiznesu

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

- z możliwością zdobycia zawodów na poziomie technikum po potwierdzeniu dodatkowych kwalifikacji
- **górnik eksploatacji podziemnej**
 - **elektryk** z zajęciami dodatkowymi: urządzenia elektryczne w górnictwie
 - **mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych**
 - **kucharz**
 - **wielozawodowa - rzemieślnicza**
np. murarz-tylnik, dekarz, fryzjer, piekarz, cukiernik, fotograf, złotnik-jubiler
wykaz pozostałych zawodów na stronie:
<http://www.izba.bielsko.pl/komisje2013>
 - **operator urządzeń przemysłu szklarskiego**

NOWY ZAWÓD z gwarancją zatrudnienia
w CAN-PACK S.A. - Huta Szkła "Orzesze"



CAN-PACK S.A.



68 lat doświadczenia w kształceniu

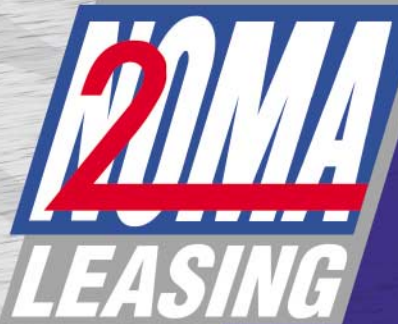
Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji na stronie

www.zsp.ornontowice.pl

Noma 2 Spółka z o.o.

posiada:

- wiarygodność finansową
- 22-letnie doświadczenie
- ugruntowaną pozycję na rynku



Zapraszamy
do współpracy

NOMA 2 Spółka z o.o.
Departament Leasingu (Centrala)

al. Roździeńskiego 188 e
40-203 Katowice
tel. 32 35 88 175 / 176
leasing@noma2.pl

www.leasing.noma2.pl

Noma 2 Spółka z o.o.

proponuje leasing:

- operacyjny
- finansowy
- flotowy samochodów

Przedmiotem leasingu
mogą być nowe i używane:

- środki transportu
- maszyny i urządzenia
- linie produkcyjne
- inne środki trwałe



STUDIO WNETRZE

projekty

tapety

meble
biurowe

oświetlenie

farby
z mieszalnika

sztukateria

remonty

techniki
dekoracyjne

KATOWICE

Kościuszki 341, tel. 32 253 05 24

www.TURWIL.pl

OKRĘGOWE STACJE KONTROLI POJAZDÓW



- ▶ badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- ▶ geometria kół wykonywana przyrządem laserowym
- ▶ myjnia bezdotykowa czynna 24 h
- ▶ napełnianie, dezynfekcja, sprawdzanie szczelności klimatyzacji samochodowych
- ▶ pomiar parametrów silnika na hamowni podwoziowej firmy MAHA 4x4

Sprawdź co masz pod maską swojego pojazdu – moc silnika!



CZERWIONKA-LESZCZYNY

- ▶ ul. FURGOŁA 155
tel./fax 32 42-73-150
- ▶ ul. MŁYŃSKA 6
tel./fax 32 43-18-333

DOGODNY DOJAZD AUTOSTRADĄ A1 – węzeł Dębieńsko, Czerwionka-Leszczyny



KOMART

*20 lat
dla środowiska
1991-2011*

PPHU „KOMART” sp. z o.o.

- ul. Szpitalna 7, 44-194 Knurów
- tel. 32 235 11 83
- www.komart.pl

Regionalna Instalacja Przetwarzania
Odpadów Komunalnych

- ul. Szybowa 44, 44-193 Knurów
- tel. 32 335 50 60



Zakres działalności:

- odbiór odpadów komunalnych, przemysłowych i poremontowych
- sortowanie odpadów
- unieszkodliwianie odpadów
- transport odpadów
- sprzedaż pojemników: 120 l, 240 l, 1100 l
- sprzedaż worków do segregacji
- wynajem kontenerów KP 4-9 m³
- big-bagi na gruz



■ odpady wysegregowane



■ składowisko odpadów



Setki zadowolonych Klientów
realizujących swoje plany

KREDYT GOTÓWKA HIT OK



Warto zapytać o kredyt **HIPO GOLD**
– do kwoty **300 000 zł** decyzja w **5** dni

Oferta standardowa

Wysokość raty kapitalowo odsetkowej

kwota kredytu	do 12 m-cy	do 24 m-cy	do 36 m-cy	do 48 m-cy	do 60 m-cy
1 000 zł	88,85 zł	48,01 zł	35,16 zł	27,55 zł	23,72 zł
2 000 zł	177,70 zł	96,03 zł	70,31 zł	55,09 zł	47,45 zł
3 000 zł	266,55 zł	144,04 zł	105,47 zł	82,64 zł	71,17 zł
5 000 zł	444,24 zł	240,06 zł	175,79 zł	137,73 zł	118,62 zł
10 000 zł	888,49 zł	480,13 zł	351,57 zł	275,46 zł	237,24 zł
15 000 zł	1 332,73 zł	720,19 zł	527,36 zł	413,20 zł	355,87 zł
oprocentowanie	12%	14%	16%	14,4375%	14,875%
RRSO dla 10 000 zł z ubezpieczeniem	1. 14,88% 2. 15,57%	1. 16,95% 2. 17,86%	1. 19,27% 2. 20,28%	1. 17,44% 2. 18,51%	1. 17,99% 2. 19,55%

Oferta dla Klientów OK Banku Spółdzielczego*

Wysokość raty kapitalowo odsetkowej

kwota kredytu	do 12 m-cy	do 24 m-cy	do 36 m-cy	do 48 m-cy	do 60 m-cy
1 000 zł	87,91 zł	47,07 zł	34,17 zł	26,89 zł	23,04 zł
5 000 zł	439,56 zł	235,34 zł	170,86 zł	134,45 zł	115,21 zł
10 000 zł	879,11 zł	470,69 zł	341,73 zł	268,90 zł	230,42 zł
15 000 zł	1 318,67 zł	706,03 zł	512,59 zł	403,34 zł	345,63 zł
20 000 zł	1 758,22 zł	941,38 zł	683,46 zł	537,79 zł	460,84 zł
30 000 zł	2 637,34 zł	1 412,06 zł	1 025,18 zł	806,69 zł	691,26 zł
oprocentowanie	9,99%	11,99%	13,99%	13,125%	13,5625%
RRSO dla 10 000 zł z ubezpieczeniem	1. 12,61% 2. 13,32%	1. 14,66% 2. 15,53%	1. 16,93% 2. 17,90%	1. 15,91% 2. 16,94%	1. 16,45% 2. 17,93%

* posiadaczka jednego ze wskazanych rachunków w Banku lub aktywnego użytkownika karty kredytowej Visa Classic
1. RRSO – rzeczywista roczna stopa procentowa – reprezentatywny przykład ubezpieczenia dla Klienta do 64 roku życia
2. RRSO – rzeczywista roczna stopa procentowa – reprezentatywny przykład ubezpieczenia dla Klienta powyżej 65 roku życia
Oprocentowanie ważne od 7 marca 2013 r.

O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY

www.okbank.pl



reisehit
BIURO TURYSTYCZNE

Współpracujemy z najwiśkszymi!



ul. Targowa 3
44-194 Knurów
tel. 32 235 03 22
tel./fax 32 236 60 60
e-mail: reisehit@juni.gliwice.pl
godz. otwarcia
pn-pt 9.00-17.00, sob. 9.00-12.00



warta.

- **Ubezpieczenia Komunikacyjne**
(OC, AC, Assistance)
- **Mieszkaniowe**
(mieszkania, domy, OC w życiu prywatnym)
- **Turystyczne**
- **Majątkowe**
(małe i średnie przedsiębiorstwa, duże korporacje)

Realizacja w BT ReiseHit

**Z tą gazetą
dodatkowe
15% zniżki
przy ubezpieczeniu
domu lub mieszkania**